



Tom 34/2021, ss. 71-103

ISSN 2719-4175

e-ISSN 2719-5368

DOI: 10.19251/ne/2021.34(6)

[www.ne.mazowiecka.edu.pl](http://www.ne.mazowiecka.edu.pl)

---

**Zbigniew Klimiuk**

e-mail: [zbigklimiuk@yahoo.pl](mailto:zbigklimiuk@yahoo.pl)

Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-8555-3522>

# **NIEUDANA PRÓBA TWORZENIA EFEKTYWNEGO POPYTU W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ W LATACH 70. I 80. XX W. POPRZECZ EKSPORT TOWARÓW, USŁUG I KAPITAŁU ORAZ ZADŁUŻENIE ZAGRANICZNE. AKTUALNOŚĆ TEORII MICHAŁA KALECKIEGO**

**FAILED ATTEMPT TO CREATE EFFECTIVE DEMAND IN THE WORLD ECONOMY  
IN THE 1970S AND 1980S THROUGH THE EXPORT OF GOODS, SERVICES  
AND CAPITAL AS WELL AS FOREIGN DEBT. TOPICALITY  
OF MICHAŁ KALECKI'S THEORY**

## **Streszczenie**

Artykuł w sensie ogólnym ma bezpośrednie odniesienie do dwóch ostatnich prac napisanych i opublikowanych przez Michała Kaleckiego: Teorie wzrostu w różnych systemach społecznych (1970 r.) oraz „Uwagi

## **Summary**

The article in a general sense has a direct reference to the last two works written and published by Michał Kalecki: Theories of growth in various social systems (1970) and Notes on the “breakthrough reform” (1971).

o „reformie przełomowej” (1971 r.). M. Kalecki starał się w nich zwrócić uwagę na problemy teoretyczne (teoria dynamiki i teoria wzrostu gospodarczego) oraz zagadnienia praktyczne związane z funkcjonowaniem współczesnych gospodarek kapitalistycznych formułując jednocześnie odniesienia i opinie pod adresem „gospodarek mieszaných” (kraje rozwijające się) oraz gospodarek socjalistycznych (kraje bloku radzieckiego). W gospodarkach kapitalistycznych krajów wysoko rozwiniętych i krajów rozwijających się zaczęły zachodzić poczynając od przełomu lat 60. i 70. nowe zjawiska i procesy, które naruszyły, a następnie wyrzuciły dotychczasową równowagę i stabilizację światowego kapitalizmu. Rozpoczęło się szukanie nowych sposobów na rozwiązanie problemów strukturalnych gospodarek kapitalistycznych, o których pisał i na które zwracał uwagę M. Kalecki poczynając od lat 30. a kończąc w latach 60 XX w. Problem pozostał generalnie ten sam w postaci szukania nowych sposobów kreowania efektywnego popytu w gospodarkach kapitalistycznych. Rozpoczęła się nieudana próba tworzenia efektywnego popytu w gospodarce światowej w latach 70. i 80. XX w. poprzez eksport towarów, usług i kapitału oraz zadłużenie zagraniczne. Pod koniec lat 60. nastąpiło szereg wydarzeń, które stanowiły preludium późniejszych burzliwych zmian w dziedzinie międzynarodowych stosunków gospodarczych i finansowych. Wprowadzenie dwupoziomowej ceny złota, rewaluacja marki zachodniemieckiej, dewaluacja franka francuskiego i funta sterlinga, egzekwowanie przez Francję wymiennalności dolara na złoto, czy też powstanie i rozwój rynku eurodolara oraz narastanie olbrzymich zobowiązań krótkoterminowych USA wobec zagranicy były poważnymi symptomami poważnych zakłóceń w międzynarodowym systemie

M. Kalecki tried to draw attention to theoretical problems (the theory of dynamics and the theory of economic growth) and practical issues related to the functioning of modern capitalist economies, at the same time formulating references and opinions on “mixed economies” (developing countries) and socialist economies (countries Soviet bloc countries). Starting from the turn of the 1960s and 1970s, new phenomena and processes began to occur in the capitalist economies of highly developed countries and developing countries, which disturbed and then upset the existing balance and stabilization of world capitalism. The search for new ways to solve the structural problems of capitalist economies, which M. Kalecki wrote about and drew attention to, starting from the 1930s and ending in the 1960s. The problem remained generally the same in the form of finding new ways to create effective demand in capitalist economies. There was a failed attempt to create effective demand in the world economy in the 1970s and 1980s through exports of goods, services and capital, and foreign debt. The late 1960s saw a series of events prelude to the subsequent turbulent changes in international economic and financial relations. The introduction of a two-tier gold price, the revaluation of the West German mark, the devaluation of the French franc and the pound sterling, France’s enforcement of the convertibility of the dollar into gold, or the emergence and development of the Eurodollar market and the build-up of huge short-term US liabilities to foreign countries - were serious symptoms of serious disruptions in the international monetary system and a crisis of confidence in its key currency, the US dollar. These phenomena were certainly related to the changing balance of power in the world economy, mainly with the growing economic impor-

walutowym oraz kryzysu zaufania do jego kluczowej waluty- dolara amerykańskiego. Zjawiska te miały z pewnością związek z dokonującą się zmianą układu sił w gospodarce światowej, w tym głównie ze wzrostem znaczenia gospodarczego Japonii oraz krajów członkowskich EWG. Zmiany, jakie nastąpiły w latach 70. były przede wszystkim rezultatem splotu kilku czynników, w sposób istotny oddziałujących na sytuację w gospodarce światowej. Wśród czynników sprzyjających międzynarodowym przepływom kapitału należy wymienić następujące: występowanie znacznych nadwyżek w bilansach płatniczych krajów eksportujących ropę naftową i kilku wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, osiągnięcie przez pozostałe kraje zachodnie (poza USA) poziomu technologicznego i gospodarczego, który pozwolił i w pewnym sensie wymusił zagraniczną ekspansję kapitałową największych firm, pogłębiające się trudności płatnicze oraz rosnące zadłużenie zewnętrzne większości gospodarek na świecie.

**Słowa kluczowe:** Michał Kalecki, efektywny popyt, eksport towarów i usług, eksport kapitału, zadłużenie zagraniczne, kryzys zadłużeniowy, wierzyciele i dłużnicy, inwestycje bezpośrednie i portfelowe, międzynarodowy rynek finansowy i eurodolarowy, kraje słabo rozwinięte.

## WSTĘP

Celem artykułu jest próba weryfikacji koncepcji efektywnego popytu stworzonej w latach 30. i 40. XX w., a następnie rozwijanej po II wojnie światowej przez Michała Kaleckiego (1899-70), zgodnie z którą poziom zatrudnienia i produkcji w gospodarce zależał od wielkości popytu globalnego. Obszar badawczy stanowią będą uwarunkowania funkcjonowania gospodarki światowej w latach 70. i 80. XX w., a więc już w okresie po śmierci autora, który na początku 1970 r. został zgłoszony jako kandydat do Nagrody Nobla z eko-

nomics of Japan and the EEC member states. The changes that took place in the 1970s were primarily the result of a combination of several factors that significantly influenced the situation in the global economy. Among the factors favoring international capital flows, the following should be mentioned: the presence of significant surpluses in the balance of payments of oil-exporting countries and several highly developed capitalist countries, the achievement by other Western countries (except the USA) of the technological and economic level that allowed and, in a sense, forced foreign capital expansion of the largest companies, deepening payment difficulties and growing external debt of most economies in the world.

**Keywords:** Michał Kalecki, effective demand, export of goods and services, export of capital, foreign debt, debt crisis, creditors and debtors, direct and portfolio investments, international financial and euro-dollar markets, underdeveloped countries.

**JEL Classification:** E3, E4, E5, F1, F3, F4, O1, O4

nomii i nie otrzymał jej z powodu przedwczesnej śmierci. Problem badawczy artykułu koncentruje się na zagadnieniu, czy światowy system gospodarczy stanął w tym okresie przed barierą efektywnego popytu oraz w jaki sposób (zakładając jego istnienie) próbowano go rozwiązać? Hipotezę badawczą określa natomiast przyjęta teza, zgodnie z którą takie ograniczenie we wzroście gospodarki światowej rzeczywiście wystąpiło, a jako remedium na uporanie się z nim stał się zwiększony w skali globalnej eksport towarów, usług i kapitału oraz wzrost zadłużenia międzynarodowego. Rozwiązanie to nie okazało się niestety skutecznym lekarstwem na ostateczne pokonanie bariery popytowej w ramach układu światowego. Pod koniec lat 80. efektem realizacji tej strategii był m.in. powiększający się globalny dług, który doprowadził do kryzysu zadłużeniowego oraz poszukiwania ścieżek, w oparciu o które można było zmniejszyć (przynajmniej częściowo) poziom zadłużenia międzynarodowego. Artykuł powstał na bazie studiów literaturowych i statystycznych. Zastosowano jako metodę badawczą analizę monograficzną w formie jakościowej i ilościowej oraz analizę krytyczną. Prezentowane opracowanie jest kontynuacją dwóch tekstów opublikowanych już w „Naukach Ekonomicznych” na temat makroekonomicznej teorii gospodarki kapitalistycznej w XX w., w powstanie której ogromny wkład wniósł M. Kalecki<sup>1</sup>.

## **1. ZMIANY W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ NA PRZEŁOMIE LAT 60. I 70. XX W.**

Rozwój międzynarodowych stosunków finansowych, jaki dokonał się od końca lat 60. XX w. polegał przede wszystkim na wzroście obrotów kapitałowych oraz powstaniu i rozpowszechnieniu się nowych technik i mechanizmów eksportu kapitału (Kalecki, Sachs, 1967). Im bardziej komplikowały się stosunki finansowe, tym trudniejsza i mniej jednoznaczna stawała się interpretacja tych procesów. Jak się wydaje, głównym „winowajcą” tych procesów i takiego stanu rzeczy był rozkwit różnych form międzynarodowego pośrednictwa finansowego, w tym szczególnie związanego z rozwojem rynku eurodolarowego (Machlup, 1972). Zgodnie z przyjętą terminologią pod pojęciem globalnej wartości odpływu brutto środków finansowych i kapitału długoterminowego należy rozumieć sumę: wartości zagranicznych inwestycji bezpośrednich lokat portfelowych za granicą, długoterminowych należności bankowych i innych

<sup>1</sup> 1. Michał Kalecki kontra John Maynard Keynes. Porównanie wybranych elementów teorii-modeli makroekonomicznych z lat 30. XX w., „Nauki Ekonomiczne” Tom 31/2020, s. 7-36; 2. Mechanizm cyklu koniunkturalnego, koncepcja mnożnika inwestycyjnego oraz poziom płac w modelach Michała Kaleckiego oraz Johna Maynarda Keynosa, „Nauki Ekonomiczne” Tom 32/2020, s. 65-92.

należności prywatnych, należności rządowych i nieodpłatnych transferów rządów (Dobroczyński, 1984). W latach 1968-78 dokonały się ważne zmiany w strukturze eksportu kapitału długoterminowego przy nieustannym (choć znacznie zróżnicowanym) wzroście jego ogólnej wielkości.

Pierwszą zasadniczą cechą omawianego okresu był wzrost znaczenia rynku eurodolarowego, jako źródła funduszy międzynarodowych. Na przełomie lat 60. i 70. wartość udzielonych kredytów eurowalutowych i emisji euroobligacji łącznie była ponad 4-krotnie mniejsza od globalnej wartości odpływu kapitału i środków finansowych z dziesięciu głównych krajów kapitalistycznych. Pod koniec omawianego okresu wzrosło wyraźnie znaczenie eurorynku, gdyż wartość pochodzących stamtąd środków osiągnęła poziom 70% wartości kapitału wyeksportowanego przez grupę dziesięciu krajów. Drugą istotną cechą tego okresu był relatywny spadek znaczenia zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Stanowiły one wprawdzie nadal najważniejszą formę wywozu kapitału z tej grupy krajów, ale ich udział w łącznej wartości odpływu kapitału spadł poniżej 30%. Jednocześnie zwracał uwagę wzrost udziału lokat portfelowych i kapitału bankowego, których łączna wartość przekroczyła w latach 1977-78 wielkość zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Trzeci wniosek dotyczył wywozu kapitału i środków ze źródeł publicznych. Jego wielkość wzrastała znacznie wolniej niż wartość wywozu kapitałów prywatnych i nie zaspokajała potrzeb krajów rozwijających się (Iller, 1982). Stąd też jego udział w łącznej wartości wywozu kapitału ulegał systematycznemu zmniejszeniu. Warto również zwrócić uwagę na wzrost znaczenia prywatnego sektora bankowego w wywozie kapitału. Jeśli przyjąć, że w gestii banków znajdowały się kredyty eurowalutowe i inne długoterminowe kredyty zagraniczne prywatnego sektora bankowego, to okaże się, że ich udział w wywozie kapitału długoterminowego z dziesięciu głównych krajów kapitalistycznych i rynku eurodolarowego łącznie wzrósł z ok. 20% pod koniec lat 60. do ponad 50% na koniec dziesięciolecia lat 70. (Peterson, 1971).

Istotne zmiany dokonały się również pod względem znaczenia poszczególnych krajów, a w każdym z nich miały miejsce przesunięcia udziałów kapitału publicznego i prywatnego w wywozie ogółem. Spośród dziesięciu krajów<sup>2</sup> siedem zwiększyło swój udział w łącznej wartości odpływu kapitału długoterminowego z tej grupy krajów. Wzrost ich udziału odbył się kosztem USA, RFN i Wielkiej Brytanii. Natomiast w odniesieniu do eksportu z RFN należy

<sup>2</sup> Były to: USA, Japonia, Kanada, Belgia-Luksemburg, Francja, RFN, Holandia, Wielka Brytania oraz Szwajcaria.

dodać, że inwestycje bezpośrednie tego kraju rosły szybciej od przeciętnej dla całej grupy. Ponadto poza USA, Japonią i Szwajcarią wzrosło znaczenie wywozu kapitału publicznego w porównaniu z kapitałem prywatnym. Zdecydował o tym głównie wzrost wartości transferów rządowych, w tym przede wszystkim w ramach EWG. Globalna wartość odpływu kapitału z krajów wysoko uprzemysłowionych wzrosła od końca lat 60. do 1978 r. niemal 4-krotnie do blisko 00 mld SDR, a łączna wartość tego odpływu wynosiła w ciągu jedenastu lat prawie 550 mld SDR. Gdyby doliczyć do tego kapitał pochodzący z rynku eurowalutowego, dałoby to łączną kwotę ok. 800 mld SDR. Po zweryfikowaniu tych wielkości z wpływem wzrostu cen (za pomocą przeciętnej dla obszaru OECD tzw. deflatora dochodu narodowego) okazało się, że realna wartość rocznego odpływu kapitału brutto z 10 głównych krajów kapitalistycznych wzrosła w latach 1968-78 ponad 2-krotnie, natomiast z rynku eurowalutowego (w latach 1970-78) ponad 5-krotnie. Należy też stwierdzić, że kraje wysoko uprzemysłowione będące głównymi eksporterami kapitału długoterminowego były jednocześnie (jako grupa) importerami netto kapitału krótkoterminowego. Oznaczało to, że część eksportu kapitału długoterminowego była sfinansowana drogą zadłużenia zewnętrznego krótkoterminowego, a także dzięki lokatom krótkoterminowym zdeponowanym w tych krajach przez rezydentów innych krajów- głównie kraje eksportujące ropę naftową oraz same kraje wysoko uprzemysłowionych. Największą rolę w eksporcie kapitału odgrywało dziewięć głównych krajów kapitalistycznych oraz niektóre państwa OPEC, posiadające duże nadwyżki na rachunkach obrotów bieżących w bilansach płatniczych. Przepływy kapitału w skali międzynarodowej obejmowały eksport kapitału, czyli wywóz wartości, która przyczyniała się do wytworzenia wartości dodatkowej za granicą oraz darowizny, czyli środki bezzwrotne kierowane za granicę, które miały charakter jednostronnego i nieodwracalnego „przesunięcia” części akumulacji krajowej do innego kraju bez powstawania jakichkolwiek należności i zobowiązań typu finansowego (Hymer, 1976). Zaspokojenie popytu na kapitał zagraniczny mogło dokonać się albo bezpośrednio, gdy posiadający nadwyżkę kapitału wyeksportował go za granicę, albo pośrednio, gdy między eksporterem kapitału a jego importerem występowały ogniwa pośredniczące w międzynarodowych operacjach finansowych (np. banki na rynku eurowalutowym lub międzynarodowe banki rozwoju).

W latach 60. wzrosło również w istotnym stopniu znaczenie handlu zagranicznego w gospodarce światowej. Świadczył o tym blisko 2-krotny wzrost udziału eksportu w tworzeniu światowego PKB. W porównaniu do początku

lat 50., kiedy udział ten wynosił 5,5%, w 1970 r. przekroczył on poziom 10%. W wymianie międzynarodowej nadal dominowały kraje zachodnie, na które przypadało 60% światowego eksportu. Zwiększała się systematycznie pozycja Europy Zachodniej, przy obniżającym się udziale Stanów Zjednoczonych, które szczyt ekspansji handlowej miały już za sobą (przypadał on na lata 50.). W niewielkim stopniu wzrósł w wymianie handlowej udział krajów bloku komunistycznego: według różnych danych w końcu lat 60. wzrósł on z 7,5% do ok. 10%. Cud gospodarczy Japonii spowodował z kolei zwiększenie udziału Azji w wymianie międzynarodowej (do 1970 r. powiększył się do ok. 20%).

## **2. OSTATNIE PRACE MICHAŁA KALECKIEGO NA TEMAT WSPÓŁCZESNEGO KAPITALIZMU (II POŁOWA LAT 60.)**

Niniejszy tekst w sensie ogólnym ma bezpośrednie odniesienie do dwóch ostatnich prac napisanych i opublikowanych przez Michała Kaleckiego: *Teoria wzrostu w różnych systemach społecznych* (1970 r.) oraz „*Uwagi o „reformie przełomowej”* (1971 r.). M. Kalecki starał się w nich zwrócić uwagę na problemy teoretyczne (teoria dynamiki i teoria wzrostu gospodarczego) oraz zagadnienia praktyczne związane z funkcjonowaniem współczesnych gospodarek kapitalistycznych czyniąc jednocześnie odniesienia i uwagi pod adresem „gospodarek mieszanych” (kraje rozwijające się) oraz gospodarek socjalistycznych (kraje bloku radzieckiego). Jeśli chodzi o problemy teoretyczne wyeksponował dwie zasadnicze tezy, których prawdziwości nie sposób kwestionować:

a) „instytucjonalne ramy systemu społecznego są zasadniczym elementem dynamiki gospodarczej, a wobec tego i teorii wzrostu, która go dotyczy” (Kalecki, 1984, 125). Jego zdaniem w zachodniej ekonomii istniała w tym czasie silna tendencja, z którą nie zgadzał się i której adekwatności naukowej nie podzielał, do „zajmowania się czymś w rodzaju ogólnej teorii wzrostu i do posługiwania się w niej modelami bardzo odległymi od realiów współczesnej gospodarki kapitalistycznej, socjalistycznej czy „mieszanej”. /.../ Autorzy prac na ten temat na ogół zajmują się /.../ jakimś wyidealizowanym modelem kapitalizmu wolnokonkurencyjnego” (Kalecki, 1984, 125).

b) nadal uważał i podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko, iż „centralnym problemem wolnokonkurencyjnej gospodarki kapitalistycznej, której dotyczą wspomniane wyżej teorie, jest zagadnienie efektywnego popytu, tj. znalezienie rynku zbytu dla produkcji możliwej do wytworzenia przy pełnym wykorzystaniu zasobów. W latach pięćdziesiątych ten właśnie problem znajdował się na ogół w centrum zainteresowania ekonomistów zachodnich

w związku z teorią cyklu koniunkturalnego i zagadnieniem przeciwyklicznej interwencji państwa” (Kalecki, 1984, 125).

Z kolei w „Uwagach o >>reformie przełomowej<<” można wyodrębnić dwa poziomy analizy. Pierwszy- teoretyczny, jakim jest próba odpowiedzi na pytanie, który z socjaldemokratycznych teoretyków socjalizmu miał rację (wraz z trafnością argumentacji) w dyskusji na temat problemów strukturalnych i przyszłości współczesnego kapitalizmu. Poczynione uwagi dotyczyły dorobku teoretycznego czterech wybitnych postaci ruchu socjalistycznego: Edwarda Bernsteina, Róży Luksemburg, Rudolfa Hilferdinga oraz Karola Kautskiego. Z przeprowadzonej analizy wynikało, iż M. Kalecki wskazywał i podkreślał aktualność dorobku w studiach nad współczesnym kapitalizmem przede wszystkim dwójki ekonomistów, tj. R. Luksemburg oraz R. Hilferdinga. Wprawdzie „poglądy R. Luksemburg różnią się zasadniczo od poglądów Hilferdinga już chociażby z tego względu, że dla niej podstawową sprzecznością kapitalizmu jest nie dysproporcjonalność gałęziowa, lecz rozbieżność produkcji i zbytu. Centralnym zagadnieniem w analizie rozdźwięku między rozwojem sił wytwórczych i stosunków produkcji jest dla niej kwestia realizacji akumulowanych nadwyżek” (Kalecki, 1980, 504). Nie mniej jednak przeprowadzona analiza prowadziła do konkluzji, iż istnieje „w teorii ekonomicznej Róży Luksemburg kierunek niezbyt przez nią eksponowany, który /.../ jest w pewnym sensie równoległy do teorii Hilferdinga” (Kalecki, 1980, 504). Paralelizm ich koncepcji przejawiał się m.in. w tym, iż „stosowane na dostateczną skalę, owe zakupy państwowe mogą, przynajmniej w zasadzie, przewyciężyć rozdźwięk między produkcją i pojemnością rynków. Systematyczne stosowanie tego środka doprowadziłoby zaś do ukształtowania się konglomeratu koncernów i trustów, w którym utrzymywałyby się wysoki stopień wykorzystania aparatu wytwórczego i zatrudnienia siły roboczej. System interwencjonizmu zastąpiłby w tym zakresie instytucję centralnego planowania, zawartą w >>kartelu generalnym<< (Kalecki, 1980, 505).

Drugim poziomem analizy Kaleckiego była ewolucja funkcjonowania realnych gospodarek kapitalistycznych na przestrzeni ok. 100 lat. Wnioski, jakie wyciągnął z przeprowadzonych badań były następujące:

- a. wymienieni powyżej teoretycy poczynili swoje obserwacje i prognozy w zasadzie w pracach wydanych w okresie przed I wojną światową, z wyjątkiem części dorobku K. Kautskiego;
- b. w międzyczasie gospodarki kapitalistyczne zostały poddane licznym przełomowym regulacjom (określanych jako „reformy przełomowe”),



na które złożyły się: wprowadzenie regulacji sektora produkującego bezpośrednio na potrzeby wojny (I wojna światowa); wypełnienie przez państwo luki popytowej i organizowanie dodatkowego zatrudnienia w okresie po kryzysie 1929-33; nakręcanie koniunktury przez państwo przed II wojną światową; wprowadzenie centralnie sterowanego kapitalizmu w okresie II wojny światowej; wykryształowanie się systemu wielkich koncernów z uzupełniającymi rynkami zbytu, zabezpieczonymi przez zakupy państwowe, głównie w postaci zbrojeń pozwalających na realizację akumulowanych zysków po II wojnie światowej; bardzo znaczny wzrost po II wojnie światowej (w porównaniu z okresem międzywojennym) udziału wydatków państwa na dobra i usługi finalne; oddziaływanie państwa na gospodarkę poprzez sektor (przemysł) znacjonalizowany.

Wszystko to przyczyniło się do istotnego osłabienia nastrojów antykapitalistycznych i wprowadzenia swego rodzaju kapitalizmu „kierowanego”. Konkluzja: „druga wojna światowa przyspieszyła proces „przełomowej” reformy. Interwencjonizm państwowy w zakresie chłonności rynków stał się instytucją umożliwiającą ograniczenie bezrobocia do paru procent, a więc przyjęcie w praktyce czegoś zbliżonego do wysuniętego przez rewolucję 1848 r. hasła „prawa do pracy”. /.../ Ten stan rzeczy /.../ doprowadził do pewnego przeobrażenia klasy robotniczej, która w swym stosunku do kapitalizmu stała się na ogół „reformistycznie radykalna”. Utrzymanie wysokiego stopnia zatrudnienia w czołowych krajach kapitalistycznych zapewnia całkiem znośny na ogół poziom dochodu realnego robotników” (Kalecki, 1980, 507).

M. Kalecki podzielił więc ostatecznie hipotezę K. Kautskiego (uważaną kiedyś za utopijną i pacyfistyczną) o „ultrimperialistycznym” porozumieniu się krajów kapitalistycznych, co wykluczało perspektywę rewolucji socjalistycznej jako wyniku wojen światowych oraz zwrócił uwagę na wysoki stopień konformizacji społeczeństw w krajach wysoko rozwiniętych (II połowa lat 60.) wynikający ze względnej stabilizacji zreformowanego kapitalizmu. Nowym zjawiskiem były w tym czasie protesty studentów na wyższych uczelniach w krajach Europy Zachodniej w 1968 r., które (opinia Kaleckiego) „przyczyniają się niektórych przypadkach do zaostrzenia wystąpień klasy robotniczej przeciwko niedotrzymywaniu „reguł gry” [Kalecki, 1980, 510]. Tymczasem w gospodarkach kapitalistycznych krajów wysoko rozwiniętych i krajów rozwijających się zaczęły zachodzić poczynając od przełomu lat 60. i 70. nowe zjawiska i procesy, które naruszyły, a następnie wywróciły dotychczasową

równowagę i stabilizację światowego kapitalizmu. Rozpoczęło się szukanie nowych sposobów na rozwiązanie problemów strukturalnych gospodarek kapitalistycznych, o których pisał i na które zwracał uwagę M. Kalecki poczynając od lat 30. a kończąc w latach 60 XX w. Problem pozostał generalnie ten sam w postaci szukania nowych sposobów kreowania efektywnego popytu w gospodarkach kapitalistycznych od którego zależało w zasadniczym stopniu tempo wzrostu gospodarczego w poszczególnych krajach oraz w gospodarce światowej. Nadziei w tym czasie szukano po stronie polityki pieniężnej w związku z osłabieniem znaczenia polityki fiskalnej oraz teorii keynesowskiej jako podstawy teoretycznej. Nowe zaplecze intelektualne stworzyła szkoła monetarystyczna kojarzona z M. Friedmanem, która stała się „głównym nurtem” światowej ekonomii w latach 70. oraz w pierwszej połowie lat 80. XX w.

### **3. ZMIANY W EKSPORCIE KAPITAŁU W LATACH 60. XX W.**

Pod koniec lat 60. nastąpiło szereg wydarzeń, które stanowiły preludeum późniejszych burzliwych zmian w dziedzinie międzynarodowych stosunków gospodarczych i finansowych. Wprowadzenie dwupoziomowej ceny złota, rewaluacja marki zachodnioniemieckiej, dewaluacja franka francuskiego i funta sterlinga, egzekwowanie przez Francję wymienialności dolara na złoto, czy też powstanie i rozwój rynku eurodolara oraz narastanie olbrzymich zobowiązań krótkoterminowych USA wobec zagranicy- były poważnymi symptomami poważnych zakłóceń w międzynarodowym systemie walutowym oraz kryzysu zaufania do jego kluczowej waluty- dolara amerykańskiego. Zjawiska te miały z pewnością związek z dokonującą się zmianą układu sił w gospodarce światowej, w tym głównie ze wzrostem znaczenia gospodarczego Japonii oraz krajów członkowskich EWG (Rurarz, 1976).

Zmiany powyższe przyczyniły się do wzrostu znaczenia innych poza USA i Wielką Brytanią eksporterów kapitału oraz zmiany kierunków wywozu kapitału długoterminowego. Dodatkowym źródłem zmian w gospodarce światowej był wzrost cen ropy naftowej i innych surowców. Zjawiska te doprowadziły do powstania wielu innych czynników intensyfikacji wywozu kapitału długoterminowego, zarówno po stronie podaży, jak i popytu. Po stronie popytu na kapitał największy wpływ miały trzy następujące czynniki: nierównowaga płatnicza, wewnątrz potrzeby rozwojowe oraz wzrost obrotów handlu światowego. Pierwsze objawy wyraźnego niezrównoważenia bilansów płatniczych pojawiły się w drugiej połowie lat 60. W następnej dekadzie nastąpiło pogłębienie się tego zjawiska. Ujemne saldo obrotów bieżących miały nie-

mał wszystkie kraje rozwijające się i niektóre z wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Problem zadłużenia (o czym dalej) narastał, a zaostriżył się szczególnie na przełomie lat 70. i 80. Część krajów uniknęła trudności płatniczych dzięki korzystnej strukturze eksportu, właściwej polityce gospodarczej, posiadanym zasobom energii lub innym sprzyjającym czynnikom. Kraje te, do których zaliczały się m.in. RFN, Japonia, Szwajcaria, Belgia i część krajów OPEC, stały się w latach 70. poważnymi eksporterami kapitałów prywatnych i publicznych. Inne kraje, które nie miały takich możliwości, a nie chciały doprowadzić do zahamowania swego wzrostu gospodarczego, zaczęły wykazywać tendencje do zadłużenia. Możliwość uzyskania środków z zagranicy pozwoliła im na wydłużenie i złagodzenie procesów dostosowawczych i sfinansowanie inwestycji związanych z przebudową krajowych systemów energetycznych.

W latach 70. podejmowano wiele przedsięwzięć rozwojowych, które nie mogły być sfinansowane wyłącznie ze środków krajowych, wymagały więc dopływu kapitału zagranicznego. Zadłużenie zagraniczne stanowiło główną drogę finansowania rozwoju gospodarczego wielu krajów rozwijających się (Ciamaga, 1986). Dopływał do nich zarówno kapitał prywatny, jak i rządowy oraz instytucji międzynarodowych. Kraje wysoko uprzemysłowione zadłużały się albo w celu bezpośredniego sfinansowania deficytów płatniczych albo dla finansowania dużych programów inwestycyjnych. Typowym tego przykładem były kredyty na rozwój eksploatacji pól naftowych na Morzu Północnym. Kolejnym ważnym czynnikiem oddziaływującym po stronie popytu na zwiększenie obrotów kapitałowych był niebywały wzrost handlu światowego. Wystarczy stwierdzić, że wartość eksportu światowego (w cenach bieżących), która w 1968 r. wynosiła 236,5 mld dol., w 1979 r. osiągnęła już kwotę 1476,8 mld dol. (Monthly Bulletin, 1974, 110-111). Tak duży wzrost obrotów handlowych wymagał wzrostu wartości udzielanych kredytów, w tym głównie długoterminowych (Monthly Bulletin, 1980, 104-106). Po stronie podaży kapitału szczególnie istotnym czynnikiem był rozwój gospodarczy krajów, które eksportowały znaczne kapitały już w okresie międzywojennym. Pod koniec lat 60. i w latach 70. główni konkurenci USA zaczęli przekształcać się w równorzędnych partnerów: zmniejszyli wyraźnie różnicę w poziomie technologii, organizacji produkcji i umiejętności działania na rynkach światowych. Uzyskaniu wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego towarzyszył rozkwit wielkich korporacji o stopniu koncentracji kapitału umożliwiającej ich ekspansję kapitałową poza granice własnego kraju, a tym samym trwalsze niż eksport

towarowy ugruntowanie swojej pozycji na rynkach światowych. Było to jedną z przyczyn wzrostu zagranicznych inwestycji bezpośrednich dokonywanych przez inne, poza USA i Wielką Brytanią, wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne.

W 1974 r. wystąpił wyraźny spadek aktywności gospodarczej w krajach wysoko rozwiniętych, rozpoczynając dłuższy okres recesji. Spadek wewnętrznego popytu na kapitał wymagał poszukiwania korzystnych lokat za granicą. Czynnikiem dodatkowo komplikującym sytuację był wzrost ceny ropy naftowej. Większość państw członkowskich OPEC zakumulowała olbrzymie dochody z tytułu eksportu ropy naftowej, których nie były w stanie wykorzystać na potrzeby wewnętrzne i były zmuszone ulokować je za granicą. Był to ważny impuls dla rozwoju bankowości międzynarodowej i rynku eurodolarowego. Na zmianę kierunków oraz sposobów wywozu kapitału długoterminowego wpłynął gwałtowny rozwój międzynarodowej działalności banków prywatnych. Banki głównych krajów kapitalistycznych, prowadzące do końca lat 60. działalność przede wszystkim na terenie swoich krajów, zaczęły rozbudowywać i zakładać liczne filie i oddziały we wszystkich ważniejszych centrach finansowych za granicą. W tym czasie zyski największych banków świata pochodziły w przeważającej części z operacji zagranicznych. Nie spotykany rozwój zagranicznej aktywności banków prywatnych był możliwy dzięki dynamicznemu rozwojowi rynku eurodolarowego, a przede wszystkim dwóch jego względnie nowych segmentów: rynku kredytów średnioterminowych i rynku euroobligacji. Banki uczestniczące w operacjach rynku eurodolarowego spełniały funkcje pośrednictwa finansowego między podażą a popytem na fundusze w skali międzynarodowej. Ich działalność polegała głównie na transformacji struktury czasowej kapitałów. Fundusze o charakterze krótkoterminowym były wykorzystywane do finansowania średnio- i długoterminowego. To właśnie dzięki temu czynnikowi (rynkowi) dokonała się sprawna „recyrkulacja” nadwyżek naftowych.

#### **4. GŁÓWNE TENDENCJE I WYDARZENIA**

Przedstawione wyżej czynniki pobudzające wzrost eksportu kapitału długoterminowego oddziaływały zarówno na zmianę znaczenia poszczególnych form wywozu, jak i rolę poszczególnych krajów w tej dziedzinie. Konieczne wydaje się więc przedstawienie głównych tendencji i wydarzeń w trzech głównych grupach eksportu kapitału: inwestycji bezpośrednich, pozostałych form eksportu prywatnego kapitału długoterminowego oraz wywozu kapita-

łu pochodzącego ze źródeł publicznych. Zagraniczne inwestycje bezpośrednie, czyli lokaty kapitałowe o charakterze długoterminowym dokonane za granicą w celu nabycia trwałego udziału i wpływu na działalność przedsiębiorstwa funkcjonującego w gospodarce innego kraju, osiągnęły w latach 70. nie spotykane dotychczas rozmiary. W latach 1970-79 łączna wartość zainwestowanego za granicą kapitału przez firmy 15 uprzemysłowionych krajów zachodnich wynosiła ponad 200 mld SDR. Około 90% tych lokat dokonało dziesięć najbardziej rozwiniętych krajów. Dominującą rolę w wywozie kapitału w formie zagranicznych inwestycji bezpośrednich odgrywały USA i Wielka Brytania. Szybki rozwój gospodarczy Europy Zachodniej i Japonii przyczynił się do wzrostu koncentracji produkcji i powstania wielkich korporacji i przedsiębiorstw również w innych krajach. Dopiero w latach 70. do ścisłej czołówki dołączyły RFN, Japonia i Holandia. Kraje, których roczna wartość wywozu kapitału w tej formie przewyższała 1 mld SDR, wymienione zostały w poniższej tabeli.

**Tabela 1. Inwestycje bezpośrednie za granicą, wywóz brutto (w mld SDR)**

Kraj	1968	1971	1975	1977	1979	1970-79
USA	5,4	7,6	11,7	11,1	18,9	104,7
Wielka Brytania	1,0	1,6	2,0	2,7	4,5	26,8
RFN	0,4	1,0	1,7	1,4	3,6	19,0
Japonia	0,2	0,4	1,4	1,4	2,2	13,2
Holandia	0,3	0,4	1,4	1,4	1,8	10,8
Francja	0,3	0,4	1,2	1,0	1,6	9,4

Źródło: *Balance of Payments Yearbook, Vol. 22, 27, 31.*

Oprócz krajów wymienionych w Tabeli do ważniejszych eksporterów kapitału w tej formie zaliczały się w tym czasie jeszcze Szwajcaria, Kanada i Szwecja. Charakterystyczne, że przewaga USA zmniejszała się stopniowo. Jeszcze w 1970 r. USA dokonywały 70% globalnej wartości zagranicznych inwestycji bezpośrednich piętnastu głównych krajów kapitalistycznych. Pod koniec lat 70. udział ten obniżył się do ok. 50%. Należy zwrócić uwagę, że znaczną część lokat dokonywanych przez USA i Wielką Brytanię stanowiły reinwestowane zyski z uprzednio ulokowanych kapitałów. W pozostałych krajach zdecydowanie przeważał wywóz nowego kapitału. Zmiana znaczenia poszczególnych eksporterów kapitału znalazła odzwierciedlenie w strukturze geograficznej dokonywanych lokat bezpośrednich (Dunning, 1993, 23-67). W ostatnich kilkunastu wtedy latach wyraźnie wzrosło znaczenie USA jako

miejsca inwestowania. Do krajów, w których roczna wartość nowych lokat zagranicznych była najwyższa, zaliczały się w 1979 r.: USA- 7,5 mld SDR, Wielka Brytania- 2,1 mld, Francja- 2 mld, Brazylia- 1,9 mld SDR. Generalnie jednak następowała dalsza koncentracja wywozu kapitału w tej formie w obrębie wysoko uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych. Należy zauważyć, że w krajach, które były największymi eksporterami kapitału wzrost zagranicznych inwestycji bezpośrednich był szybszy od wzrostu inwestycji krajowych, dochodu narodowego oraz eksportu towarowego i usługowego. Widać to było wyraźnie na przykładzie takich krajów jak RFN i Japonia, które dopiero w latach 70. dołączyły do ścisłej czołówki eksporterów kapitału.

**Tabela 2. Kredyty eurowalutowe i emisje obligacji zagranicznych w latach 1970-81**

Rodzaj kredytu	1970	1972	1974	1977	1978	1979	1980	1981
Kredyty średnioterminowe	4,7	6,8	29,3	41,6	70,2	82,8	77,4	133,4
Obligacje zagraniczne	1,5	3,4	4,7	10,2	20,2	22,0	17,9	30,3
w tym: USA	1,2	1,4	3,3	7,4	5,8	4,5	3,4	7,5
Euroobligacje	3,0	6,3	2,1	17,7	14,1	18,7	23,9	31,6

*Źródło: World Financial Markets, Morgan Guaranty Trust co., New York March 1978, March 1982.*

Inne formy wywozu prywatnego kapitału długoterminowego stanowiły lokaty w papierach wartościowych oraz kredyty udzielone przez banki i przedsiębiorstwa. Duża część wywozu prywatnego kapitału długoterminowego pochodziła bezpośrednio z poszczególnych krajów i znajdowała odzwierciedlenie w odpowiednich pozycjach rachunków kapitałowych ich bilansów płatniczych. Obok tego istniała znacznie przewyższająca tę wartość podaż środków prywatnych w postaci średnioterminowych kredytów eurowalutowych i emisji euroobligacji, których miejscem pochodzenia był rynek kapitałowy o charakterze międzynarodowym. Ograniczymy się tu do omówienia roli emisji obligacji zagranicznych i międzynarodowej działalności banków prywatnych oraz bezpośrednio z tym związanego rozwoju rynku eurowalutowego.

W latach 70. wystąpiły pewne dodatkowe zjawiska, które obok tradycyjnych motywów dokonywania eksportu względnego nadmiaru kapitału, sprzyjały rozwojowi innych (poza inwestycjami bezpośrednimi) form wywozu kapitału długoterminowego ze źródeł prywatnych. Punktem zwrotnym był 1974 r., kiedy to (po czterokrotnej podwyżce cen ropy w roku poprzednim) wystąpiły po raz pierwszy duże nadwyżki w bilansach krajów OPEC (drugi etap tych podwyżek miał miejsce w 1978 r.). Również w 1974 r. zniesiono ogra-

niczenia wywozu kapitału z USA. Jednocześnie w głównych krajach kapitalistycznych trwała recesja gospodarcza. Na przełomie lat 60. i 70. rozpoczął się niebywały rozwój zagranicznej sieci banków prywatnych i w ogóle rozwój bankowości międzynarodowej. Towarzyszył temu wzrost znaczenia dwóch względnie nowych segmentów rynku eurowalutowego: rynku euroobligacji i eurokredytów średnioterminowych. Międzynarodowy sektor bankowy stał się ważnym źródłem finansowania deficytów bilansów płatniczych, a także handlu zagranicznego i wewnętrznych programów inwestycyjnych. Wzrost możliwości kredytowych banków prywatnych wynikał głównie z rozwoju rynku eurodolarowego i konsekwencji kryzysów naftowych z lat 1973 i 1978. Wartość nowo udzielonych przez banki głównych krajów kapitalistycznych kredytów zagranicznych wzrosła z 87 mld dol. w 1973 r. do ok. 215 mld dol. w latach 1978-80. Wartość netto (tj. pomniejszona o operacje międzybankowe) wynosiła 110 mld dol. w 1978 r. i ok. 150 mld dol. w 1980 r. Podstawowa część tych kredytów pochodziła z banków amerykańskich i rynku eurodolarowego (Bank, 1980).

Rynek eurodolarowy miał charakter w pełni międzynarodowy i obsługiwał on przepływ znacznych środków finansowych w skali międzynarodowej. Największymi dostarczycielami netto środków na ten rynek były po 1974 r. kraje eksportujące ropę, a przez prawie cały okres kraje zachodnioeuropejskie. Po 1975 r. rozpoczął się ponowny dopływ netto funduszy z USA. Fundusze eurowalutowe trafiły za pośrednictwem banków przede wszystkim do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, głównie europejskich. W nieco mniejszym stopniu były lokowane w bardziej uprzemysłowionych krajach rozwijających się oraz w znacznie mniejszym stopniu w krajach socjalistycznych. W latach 1967-80 roczna wartość emisji obligacji zagranicznych i euroobligacji wzrosła 10-krotnie z poziomu ok. 4 mld dol. do ok. 40 mld dol. Zwracał uwagę spadek znaczenia amerykańskiego rynku kapitałowego i wzrost znaczenia rynku euroobligacji. Natomiast wartość corocznie udzielanych kredytów średnioterminowych wzrosła w latach 1970-80 z 4,7 mld dol. do ok. 80 mld dol., czyli prawie 20-krotnie. Nie spotykany wcześniej wzrost potęgi banków prywatnych i ich potencjału kredytowego sprawił, iż stały się one najpoważniejszym źródłem kapitału długoterminowego w obrotach międzynarodowych. Łączna wartość tylko średnioterminowych kredytów eurowalutowych udzielonych w latach 1970-80 osiągnęła kwotę blisko 400 mld dol., tj. o ponad połowę więcej niż wynosiła w tym czasie kwota emisji obligacji zagranicznych i euroobligacji. Obok kredytów eurowalutowych banki prywatne udzielały

również kredytów w walutach krajowych, chociaż na znacznie mniejszą skalę (Szostak, 1982).

Wywóz kapitału ze źródeł publicznych obejmował wywóz kapitału rządowego oraz kapitału instytucji międzynarodowych. Do globalnej wielkości przepływu środków ze źródeł publicznych często doliczano również przekazywane za granicę na zasadach bezzwrotnych tzw. transfery nieodpłatne. Łączna suma kapitału ze źródeł publicznych wywiezionego z wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych była większa od łącznej sumy prywatnych kapitałów wyeksportowanych od końca II wojny światowej do początku lat 70. (jedyny kraj, w którym nie występowała ta prawidłowość to USA). Dopiero w latach 70. nastąpiło generalnie odwrócenie tej tendencji i następnych latach przeważał wywóz kapitałów prywatnych. Czołową pozycję w wywozie kapitału rządowego zajmowały nadal USA. W latach 1968-79 łączna wartość wywozu długoterminowego kapitału rządowego z USA (wzrost należności netto) wynosiła ok. 30 mld SDR, co stanowiło blisko połowę łącznej wartości wywozu z jedenastu głównych państw zachodnich. Stany Zjednoczone nadal udzielały kredytów rządowych o największej łącznej wartości (w latach 1968-79 ok. 50 mld SDR). Dla przykładu w 1978 r. wartość środków wykorzystanych w ramach udzielonych przez rząd USA kredytów długoterminowych wynosiła 5,3 mld SDR, co stanowiło 48% wartości takich kredytów udzielonych przez jedenaście wymienionych krajów. Jednocześnie jednak coraz większego znaczenia nabierał wywóz rządowego kapitału długoterminowego z Japonii, Kanady, RFN, Wielkiej Brytanii i Francji.

Środki przekazywane za granicę na zasadach bezzwrotności to m.in. bilateralna nieodpłatna pomoc rozwojowa, wpłaty udziałów do budżetów organizacji międzynarodowych, umorzenia długów, pomoc wojskowa, różne świadczenia na rzecz osób prywatnych itp. Łączna wartość rządowych transferów nieodpłatnych dokonanych przez 11 głównych krajów kapitalistycznych wzrosła w okresie 1970-79 prawie 5-krotnie i osiągnęła wartość ok. 160 mld SDR (Balance of Payments, 1980, 12-45). W kwocie tej mieściły się w dużym stopniu wpłaty do budżetu EWG oraz pomoc wojskowa. Resztę niemal w całości wypełniała pomoc rozwojowa dla krajów gospodarczo zacofanych. W latach 1968-78 wartość oficjalnej pomocy rozwojowej udzielonej bezpośrednio i drogą wpłat do organizacji międzynarodowych przez 17 krajów zrzeszonych w Komitecie Pomocy Rozwojowej (DAC) krajom rozwijającym się wzrosła z 13,5 mld dol. do ok. 69,7 mld dol. rocznie i łącznie wynosiła ponad 330 mld dol., z czego 1/3 pochodziła z USA (Development Cooperation, 1979). Wskaż-



nik udziału oficjalnej pomocy rozwojowej w dochodzie narodowym brutto krajów zrzeszonych w DAC kształtował się na poziomie 0,31-0,32%. Spośród krajów należących do tej grupy największą część swojego dochodu narodowego przeznaczały na pomoc rozwojową Szwecja, Holandia, Belgia i Kanada.

Kredyty organizacji międzynarodowych były udzielane w przeważającej mierze na sfinansowanie wewnętrznych potrzeb rozwojowych krajów członkowskich, w tym głównie krajów słabo gospodarczo rozwiniętych. Poważną zaletą tych kredytów było stosunkowo niskie oprocentowanie i dogodne spłaty oraz brak ograniczeń co do kraju, a którym należało je wykorzystać. Wśród międzynarodowych instytucji finansowych służących rozwojowi gospodarczemu największe znaczenie miała Grupa Banku Światowego oraz banki rozwojowe: Międzyamerykański (IDB) i Azjatycki (ADB). Wartość wykorzystanych środków w ramach kredytów i darowizn udzielonych krajom rozwijającym się przez instytucje międzynarodowe osiągnęła w 1978 r. prawie 11 mld dol. Na uwagę zasługiwały również kredyty udzielone członkom bloków gospodarczych przez specjalnie powołane banki: Europejski Bank Inwestycyjny (EIB) funkcjonujący w ramach EWG oraz MBWG i MBI w ramach RWPG.

Obok instytucji zajmujących się finansowaniem rozwoju gospodarczego istniało wiele innych organizacji, których celem było przyczynianie się do rozwoju współpracy kredytowej i walutowej. W pierwszym rządzie należało do nich zaliczyć Międzynarodowy Fundusz Walutowy (IMF) oraz Bank Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei (BIS). Z punktu widzenia działalności kredytowej największe znaczenie miał MFW. Łączna wartość kredytów wykorzystanych w MFW w latach 1968-79 przekroczyła 36 mld SDR, z czego niemal 2/3 uzyskały kraje wysoko rozwinięte (International Financial, 1980). Zgodnie z programem ONZ lata 70. ogłoszone II Dekadą Rozwoju, miały przynieść zdecydowany wzrost transferu środków z krajów uprzemysłowionych do krajów rozwijających się. Zwiększyć się miał głównie udział funduszy pochodzących ze źródeł publicznych (Hood and Young, 1979, 44-86). Całkowity przepływ środków z krajów wysoko rozwiniętych do krajów zacofanych miał osiągnąć pułap 1% dochodu narodowego pierwszej grupy krajów, przy czym zakładano, że 0,7% stanowić będą środki ze źródeł publicznych. Pod koniec lat 70. okazało się, że osiągnięto wprawdzie generalny wskaźnik 1%, ale wewnętrzne proporcje były odwrotne od zakładanych. W efekcie kraje zacofane gospodarczo zadłużały się znacznie szybciej na rynkach prywatnych. Zewnętrzne zadłużenie publiczne 96 krajów rozwijających się osiągnęło w 1980 r. poziom 456 mld dol. (OECD Observer, 1981). Na szczególną uwagę zasługiwał wzrost znaczenia

prywatnych instytucji finansowych, które pod koniec lat 70. stały się drugą co do ważności grupą wierzycieli krajów gospodarczo zacofanych.

## 5. ZAŁAMANIE WZROSTU GOSPODARCZEGO I KRYZYS ZA- DŁUŻENIOWY

Mimo znacznych trudności, jakie pojawiły się w połowie i pod koniec lat 70., dekada ta należała w sumie do najpomyślniejszych w powojennym rozwoju krajów Trzeciego Świata biorąc pod uwagę osiągnięte tempo wzrostu (Dunning, 1980, 9-31). Kraje rozwijające się zdołały poprawić swoją pozycję w gospodarce światowej pod względem udziału w produkcie brutto oraz w handlu zagranicznym. Do lat 1977-78 we wszystkich regionach odnotowano także odczuwalny wzrost dochodu w przeliczeniu na jednego mieszkańca (International Financial, 1978). Do wzrostu ich udziału w produkcie światowym, a szczególnie w handlu zagranicznym, przyczyniła się polityka krajów OPEC, która umożliwiła skokowe podwyżki cen ropy naftowej. Nie był to jednak jedyny czynnik dynamizujący eksport, a w ślad za tym również import. W latach 1970-81 kraje rozwijające się potrafiły powiększyć 9,2-krotnie także eksport wyrobów przemysłowych, których udział w całym wywozie tej grupy krajów wzrósł w tym czasie z 36% do 55,8% (uwzględniając produkty górnictwa i energetyki, bez ropy naftowej). Eksport ogółem powiększył się w tym okresie 1,5-krotnie, w ramach którego 20% osiągniętego przyrostu przypadało właśnie na wyroby przemysłowe (Sołdaczuk, 1985). Udział krajów rozwijających się w eksporcie wyrobów przemysłowych świata kapitalistycznego zwiększył się z 7,2% do 11,7%, a w eksporcie maszyn i urządzeń z 1,8% do 6,6% (do 1984 r. wskaźniki te wzrosły do poziomu odpowiednio 14,5% i 9,6%). Natomiast import tych krajów powiększył się w analizowanym okresie 1,4-krotnie, a ich udział w imporcie wszystkich krajów kapitalistycznych zwiększył się do prawie 29%, natomiast w imporcie maszyn i urządzeń osiągnął w 1981 r. poziom 35,3%<sup>3</sup>. Osiągnięcia te były jednak w przeważającej części udziałem dwóch grup krajów: naftowych i tzw. nowo uprzemysłowionych (Korea Płd., Tajwan Singapur). Ponad połowa eksportu przemysłowego krajów rozwijających się przypadała w latach 1970-82 na dwanaście krajów (Industry, 1985, 6). Chodziło przy tym głównie o eksport wyrobów produkowanych w oparciu o tradycyjne technologie (tekstylika, odzież, obuwie, stal, statki, urządzenia gospodarstwa domowego).

<sup>3</sup> Obliczenia na podstawie Yearbook of National Statistics oraz Monthly Bulletin of Statistics (w cenach i wg kursów z 1982 r.).

Podwyżki cen ropy naftowej jeszcze bardziej pogłębiły istniejące wcześniej różnicowania wśród krajów Trzeciego Świata. Podczas, gdy kraje eksportujące ropę w pierwszych trzech lat dekady lat 80. osiągnęły jeszcze dodatnie saldo płatnicze w wysokości 225 mld dol., to deficyt nie eksportujących ropy naftowej krajów rozwijających się osiągnął w tym czasie poziom aż 258 mld dol. Początkowo rynek eurodolarowy ułatwił im finansowanie wysokich deficytów. Ujemna w ujęciu realnym stopa procentowa w połowie lat 70. stanowiła dodatkową zachętę do zadłużenia się, także MFW stworzył dodatkowe możliwości kredytowe (Kienzel, 1985, 5). Kraje wysoko rozwinięte prowadziły w tym czasie politykę antyinflacyjną, która spowodowała obniżenie tempa wzrostu gospodarczego (Dornbusch, 1987). Na rynku pieniężnym wzrosła stopa procentowa, a zadłużenie krajów rozwijających się nie eksportujących ropy naftowej nadal powiększało się. Obsługa zadłużenia zagranicznego na przełomie dekad pochłaniała już 25% wpływów z eksportu towarów i usług. Wzrósł udział w strukturze zadłużenia kredytów krótkoterminowych. W grupie najbardziej zadłużonych krajów wystąpiły w latach 1981-83 trudności z obsługą długów. Stosunek zadłużenia do eksportu w latach 1979-82 zwiększył się w ich przypadku ze 178% do 246%, w relacji do PKB z 30% do 41%, a koszty obsługi długu do wpływów z eksportu z poziomu 30% do 42%.

Poważnym ciosem dla wszystkich krajów rozwijających się stał się głęboki spadek koniunktury w latach 1980-82 w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, będących dla nich najważniejszymi rynkami zbytu. Nałożyły się na to wcześniejsze zmiany strukturalne, powodujące spadek zapotrzebowania na energię i surowce. Spowodowało to drastyczne zmniejszenie się wysokiej do niedawna nadwyżki płatniczej także krajów eksportujących ropę naftową. Ponadto w latach 1980-82 nastąpiło silne pogorszenie się terms of trade krajów rozwijających się, z wyjątkiem krajów eksportujących ropę naftową, której ceny rosły do 1982 r. Ceny surowców (bez paliw) spadły w tym czasie o 27% (Trade and Development, 1986, 4). Ożywienie koniunktury w 1984 r. nie przyniosło odczuwalnej poprawy terms of trade eksporterów surowców (Huebner, 1986, 78). Obok burzliwych zmian na rynku ropy naftowej i czynników koniunkturalnych na pogorszenie sytuacji krajów rozwijających się wpłynęła w istotnym stopniu również zmiana polityki gospodarczej czołowych krajów zachodnich, które w końcu lat 70. zainicjowały politykę polegającą na „zaprowadzeniu porządku w domu” (Trade and Development, 1986, 4), tj. stabilizacji wewnętrznej. W skali międzynarodowej miały, według rządów tych krajów, następować samoczynne dostosowania strukturalne. Polityka ta była w zasa-

dzie kontynuowana w latach 80. Pozwoliła ona na opanowanie inflacji w krajach OECD (z 13% w 1980 r. do 4,5% w 1985 r.), ale równocześnie przedłużyła recesję. Kraje rozwijające się okupiły to stagnacją gospodarki w latach 1982-83, przy słabym ożywieniu w 1984 r. Równocześnie inflacja wynosiła tu w latach 1981-84 średnio 61,4% (ceny dóbr i usług konsumpcyjnych) w porównaniu z 7,3% w krajach rozwiniętych (World Economic Survey, 1985, 106). Wzrost protekcjonizmu w krajach rozwiniętych (na pozataryfowe przeszkody napotykała 2/3 eksportu krajów rozwijających się) dotyczył szczególnie eksportu rolnego. Restrykcje dotyczyły importu stali, wołowiny, cukru i godziły przede wszystkim w kraje najbardziej zadłużone (Argentyna, Brazylia, Meksyk), natomiast porozumienie wielostronne dotyczące handlu tekstyliami nakładało ograniczenia na znacznie szerszą grupę krajów (Kienzel, 1985, 8).

Wyniki handlu zagranicznego krajów rozwijających się drastycznie pogorszyły się poczynając od 1981 r., a zwłaszcza po 1982 r. zarówno po stronie eksportu, jak i importu<sup>4</sup>. Był to niewątpliwie skutek połączonego działania wielu czynników: narastających trudności płatniczych, słabej dynamiki gospodarczej wewnątrz tych krajów i u głównych partnerów handlowych, pogorszenia się terms of trade oraz wzrostu protekcjonizmu. W listopadzie 1985 r. rozpoczął się gwałtowny spadek cen ropy naftowej, z 28 dol. za baryłkę do (przejściowo) 12 dol. Należy zaznaczyć, że spadek wpływów z eksportu ropy kraje rozwijające się notowały od pięciu kolejnych lat (Trade and Development, 1986, 13). W 1980 r., kiedy były one największe, eksport ropy naftowej stanowił 60% całości ich wpływów eksportowych, w 1985 r. już tylko 45%. Udział krajów Trzeciego Świata w eksporcie innych surowców, będących dla wielu krajów podstawowym źródłem dewiz, utrzymywał się w ciągu ostatnich piętnastu lat na poziomie ok. 30%, jednak handel surowcami rozwijał się w tempie niższym niż handel światowy ogółem. Indeks cen surowców ONZ (bez ropy naftowej) obniżył się w 1985 r. o 9,5% i był on równocześnie niższy o 26% w porównaniu z 1980 r. Ruch cen surowców i minerałów w pierwszej połowie lat 80. przedstawia poniższa tabela.

<sup>4</sup> Dane GATT znacznie różniły się od podanych, co wynikało z różnic przyjętej tam klasyfikacji krajów. Według GATT obroty wzajemne krajów rozwijających się zmniejszyły się o 0,7%. Spadek wpływów krajów rozwijających się z eksportu ropy wyniósł w 1985 r. 10,5%.

**Tabela 3. Wskaźniki cen produktów rolnych i minerałów eksportowanych przez kraje rozwijające się**

Lata	W ujęciu nominalnym			Skorygowane wskaźnikiem cen wyrobów przemysłowych importowanych przez kraje rozwijające się		
	Rolne	Minerały	Razem			
	1980=100					
1981	85	86	85	89	91	89
1982	70	78	72	76	85	78
1983	75	77	75	85	88	86
1984	77	73	76	91	86	90
1985	67	72	68	79	85	80
	Zmiany w %					
1980-82	- 30	- 22	- 28	- 24	- 15	- 22
1982-85	- 4	- 7	- 5	4	0	3
1980-85	- 33	- 28	- 32	- 11	- 15	- 20

Źródło: UNCTAD. *Trade and Development Report*, 1986, s. 156.

Wzrastający od lat 70. eksport wyrobów przemysłowych zmniejszył się w 1985 r. Zmniejszył się także udział krajów rozwijających się w światowym eksporcie tych wyrobów do 12,5% (w 1984 r. wynosił on 13%). Na dziesięć czołowych eksporterów (Tajwan, Korea Płd., Brazylia, Singapur, Indie, Malezja, Tajlandia, Argentyna, Filipiny) przypadało w 1985 r. 83% całego eksportu wyrobów przemysłowych Trzeciego Świata w porównaniu z 10,5% w 1973 r. (*Trade and Development*, 1986, 25-30). Eksport każdego z pierwszych trzech wymienionych krajów przekroczył w 1985 r. 27 mld dol., co stanowiło ponad 18% całości wywozu wyrobów przemysłowych krajów rozwijających się. Oznaczało to, że tylko ścisła czołówka krajów nowo uprzemysłowionych była w stanie stawić czoło trudnościom lat 80. Narastające trudności płatnicze większości tej grupy krajów doprowadziły do wybuchu (poczynając od 1982 r.) ostrego kryzysu zadłużeniowego, kiedy to Meksyk, a wkrótce potem niektórzy inni dłużnicy okazali się niezdolni do obsługi zadłużenia i musieli wystąpić o odroczenie przypadających na ten rok płatności (restrukturyzacja zadłużenia). W 1983 r. suma „restrukturyzowanych” długów osiągnęła poziom ok. 50 mld dol., a w 1984 r. już ponad 120 mld dol. Jesienią 1984 r. ponownie zmieniono warunki spłaty zadłużenia Meksyku na sumę 40 mld dol., w tym 24 mld dol. było już przedmiotem negocjacji w 1983 r. W ciągu 1985 r. renegocjowano zadłużenie dalszych dwunastu krajów na sumę 87 mld dol. (Devlin and Ffrench-Davis, 1995, 117-142).

Dłużnikom coraz trudniej przychodziło uzyskanie zgody, szczególnie banków prywatnych, na odroczenie i zmianę warunków płatności z tytułu zadłużenia. W 1986 r. tylko siedem krajów rozwijających się zdołało renegecować zadłużenie w bankach prywatnych (Brazylia, Kongo, Wybrzeże Kości Słoniowej, Meksyk, Nigeria, Urugwaj i Zair) na sumę 57,4 mld dol., w ramach której aż 43,7 mld dol. stanowiło zadłużenie Meksyku (Bresser, Carlos, and Nakano, 1991). Przyznane w tym roku nowe kredyty wynosiły zaledwie 2,6 mld dol., tj. o połowę mniej niż w roku poprzednim, kiedy suma renegecowanych długów dziewięciu krajów wynosiła 13 mld dol. W 1987 r. dokonano restrukturyzacji zadłużenia Chile, Filipin i Argentyny (Barber, 1995). Umowy objęły płatności przypadające na dłuższy okres (Trade and Development, 1987, 179-1980). Tymczasem zadłużenie krajów rozwijających się wzrosło o 34 mld dol. w 1984 r. oraz o 88 mld dol. w roku następnym. Poza kumulacją niespłaconych rat i odsetek przyczynił się do tego poczynając od 1985 r. spadek kursu dolara. Z zanotowanego w tym roku przyrostu zadłużenia tylko 33 mld dol. stanowiły nowe kredyty, natomiast wzrost długu o dalsze 55 mld dol. wynikał ze spadku kursu dolara oraz innych walut (zadłużenie długookresowe krajów rozwijających się było w 60% denominowane w dolarach). Równocześnie rosła niechęć wierzycieli do udzielania krajom zadłużonym nowych kredytów. Pożyczki banków prywatnych dla krajów rozwijających się zmniejszyły się z 83,9 mld dol. w 1981 r. do 41 mld dol. w 1986 r. Poza Meksykiem, który uzyskał 6 mld dol. (z czego 3,5 mld dol. musiał zaraz przeznaczyć na uregulowanie zaległych płatności), poważniejsze kredyty uzyskała jeszcze tylko Nigeria (World Debt Tables, 1987). Znajdujące się w najtrudniejszej sytuacji kraje afrykańskie otrzymały w 1983 r. w postaci kredytów długoterminowych zaledwie 800 mln dol., podczas gdy pięć lat wcześniej 2,8 mld dol. (Problemes economiques, 1987).

Po 1983 r. przepływ środków finansowych netto zmienił kierunek. O ile w latach poprzednich saldo przepływów kształtowało się przeważnie na korzyść krajów rozwijających się, to w 1983 r. nastąpiło wyrównanie strumieni płynących w obu kierunkach, natomiast w 1984 r. z krajów Trzeciego Świata odpłynęło do krajów rozwiniętych netto 12,5 mld dol., a w 1985 r. już 31 mld dol. (z krajów rozwiniętych do krajów rozwijających się 36 mld dol., w kierunku odwrotnym- 67 mld dol.)<sup>5</sup>. Przepływy wynikające z obsługi zadłużenia przewyższały w 1985 r. napływ nowych kredytów o ok. 22 mld dol., podczas gdy w 1981 r. przyływy netto wynosiły 34 mld dol.

<sup>5</sup> Handelsblatt z dn. 23 grudnia 1986 r.

W publikacji Banku Światowego „Development and Debt Service” z 27 marca 1986 r. zadłużenie 131 krajów rozwijających się oszacowano na koniec 1985 r. na kwotę 950 mld dol. Prawie połowa ogólnego zadłużenia przypadła na siedemnaście najbardziej zadłużonych krajów, a 80% długu tej grupy (360 mld dol.) stanowiły zobowiązania wobec banków prywatnych oprocentowanych przeważnie według stawek zmiennych. Zadłużenie zagraniczne krajów rozwijających się przekroczyło na koniec 1986 r. jeden bln dol. (1035 mld dol.) wzrastając o 4,3% w ciągu roku (tj. o 43 mld dol.). Był to jednak przyrost niższy od przewidywanego. Również w 1987 r. miał on, według szacunków Banku Światowego, wynieść 45 mld dol. Osłabienie tempa wzrostu zadłużenia wynikało przede wszystkim z trudności uzyskania nowych kredytów. Co więcej, skorygowany o zmiany kursowe wzrost zadłużenia w 1986 r. wynosił tylko 1%, a po korekcie wzrostu cen okazało się, że nastąpił realny spadek zadłużenia<sup>6</sup>. Nie rokowało to bynajmniej ustabilizowania kryzysu zadłużenia, bowiem sytuacja gospodarcza dłużników pogarszała się, a ich możliwości płatnicze malały o wiele szybciej (Szostak, 1987). Odcięcie dopływu środków z zagranicy mogło ten proces tylko przyspieszyć.

## **6. WZROST ZEWNĘTRZNYCH ŹRÓDEŁ FINANSOWANIA ROZWOJU KRAJÓW ROZWIJAJĄCYCH SIĘ**

W latach 1970-1983 rozmiary zewnętrznych środków finansowania rozwoju krajów rozwijających się (zasobów zewnętrznych) systematycznie- poza drobnymi wahnięciami w latach 1972, 1979 i 1982- wzrastały. Najwyższe tempo ich wzrostu (w stosunku do roku poprzedniego) zanotowano: w 1973 r.-20%; w 1975 r.- 30,6% oraz w 1981 r.- 13,7%. Dopiero w 1984 r. nastąpił znaczny, bo aż o 6,1% spadek tempa wzrostu zewnętrznych środków finansowania rozwoju. W całym omawianym okresie napływ tych środków znacznie przewyższał odpowiednie sumy z lat 50. i 60. Już w 1970 r. był on 3-krotnie, a w 1983 r. 6-krotnie wyższy niż w 1950 r. Należy zauważyć, że nawet w spadkowym 1984 r. suma ta była jeszcze prawie 6-krotnie wyższa niż w latach 50. Wielkość i dynamikę wzrostu napływu zasobów zewnętrznych do krajów rozwijających się przedstawia poniższa tabela.

<sup>6</sup> Były to dane Banku Światowego. Według późniejszych obliczeń OECD zadłużenie krajów rozwijających się na koniec 1986 r., włącznie z zobowiązaniami wobec MFW, wynosiło 1104 mld dol. i wzrosło o 95 mld dol.. Wzrost o 75 mld dol. wynikał ze zmiany kursów walut. Wzrost realny wynosił więc 2%. W 1982 r. wynosił on 17%, w 1983 r.- 9%, w 1984 r.- 8%, w 1985 r.- 3%. Neue Zuercher Zeitung z dn. 10 lipca 1987 r.

**Tabela 4. Napływ zasobów zewnętrznych do krajów rozwijających się w latach 1970-1983 (w mld dol., ceny i kursy z 1983 r.)**

Lata	Suma napływu	1970=100	Lata	Suma napływu	1970=100
1970	53,09	100,0	1981	106,76	201,1
1975	84,59	159,3	1982	96,09	181,0
1980	93,88	176,8	1983	98,26	185,1

Źródło: *Development Cooperation. Twenty Five Years of 1985. Report, OECD, Paris 1985, s.162 (tabela VI-2).*

Analizując strukturę napływu tych zasobów należy zauważyć, iż:

- a. największy udział w całkowitym napływie zasobów kapitałowych do krajów rozwijających się miały kraje o tzw. średnim dochodzie (middle income countries), a więc stosunkowo wyżej rozwinięte;
- b. zmniejszyło się znaczenie ulgowych form napływu na rzecz form nieulgowych;
- c. wyraźnie zmieniła się struktura wewnętrzna nieulgowych form napływu. Następował spadek udziału zagranicznych inwestycji bezpośrednich na rzecz zagranicznych kredytów bankowych (przede wszystkim eurodolarowych);
- d. wzrastał udział zasobów kapitałowych prowadzących do wzrostu zadłużenia (co było wynikiem dwóch poprzednich cech);
- e. nadal wyższy, ale już malejący, był udział przekazów bilateralnych niż multilateralnych;
- f. następowała prywatyzacja przekazów.

Reasumując można stwierdzić, że w ciągu całego okresu 1970-1983 największy udział w całkowitym napływie zasobów zewnętrznych do krajów rozwijających się miały kraje o średnim poziomie dochodu. Przekraczał on 50%, natomiast ludność tych krajów stanowiła tylko ok. 25% ludności tej części świata. Jeśli z krajów tych wyodrębnić kraje o wyższym niż średni poziom dochodu (upper middle income countries), to sytuacja nieco się zmieniła. Okazało się bowiem, że ta grupa krajów, do której należało dziesięć państw tzw. nowo uprzemysłowionych (new industrialized countries) oraz państwa OPEC (bez Indonezji i Nigerii) uzyskiwała ok. 40% zasobów napływających do krajów rozwijających się (natomiast jej ludność stanowiła tylko ok. 16% ludności tej części świata).

Druga podgrupa krajów rozwijających się- kraje o tzw. niskim poziomie dochodów (low income countries)- uzyskiwała tylko ok. 45% zasobów zewnętrznych, skupiając ok. 75% ludności tej części świata. W znacznie ko-



rzystniejszej sytuacji znajdowała się tylko część tej podgrupy, a mianowicie kraje najslabiej rozwinięte (least developed countries). Otrzymywały one 7% środków przekazywanych do krajów rozwijających się, co było wynikiem specjalnej akcji różnych donatorów na rzecz zwiększenia zagranicznej pomocy gospodarczej dla tych krajów oraz darowizn pochodzących z prywatnych instytucji charytatywnych.

Pozornie była to więc sytuacja paradoksalna. Miała ona jednak swoje przyczyny. Większość napływających do krajów rozwijających się zewnętrznych źródeł finansowania ich rozwoju stanowiły tzw. zasoby nieulgowe, przekazywane na warunkach czysto handlowych lub (jak to się działo w przypadku części środków przekazywanych za pośrednictwem międzynarodowych organizacji gospodarczych) zbliżonych do nich.

## **7. POLITYKA WIERZYCIELI KRAJÓW ROZWIJAJĄCYCH SIĘ**

Kraje zachodnie jako najwięksi wierzyciele krajów rozwijających się zmierzali w tym czasie do narzucenia im polityki otwarcia na rynek światowy i postawienia na rozwój prywatnej przedsiębiorczości przy równoczesnym ograniczeniu interwencjonizmu państwowego. Głównym instrumentem nacisku stały się właśnie rokowania na temat restrukturyzacji długów. Zgodnie z przyjętą przez wierzycieli zasadą, były one prowadzone z każdym niewypłacalnym dłużnikiem oddzielnie („case by case”). Zasada ta odzwierciedlała pogląd, że nie istnieje problem zadłużenia w wymiarze globalnym, są tylko poszczególne przypadki. Takie podejście wierzycieli pozwalało na zażegnanie niebezpieczeństwa ogłoszenia moratorium przez największą grupę dłużników, co groziłoby bankructwem najbardziej zaangażowanych w pożyczki bankowe podmiotów wraz z podkopaniem całego systemu finansowego krajów zachodnich (Razin and Sadka, 2001, 73-77). Nie przybliżyło to natomiast do rozwiązania problemu nadmiernego zadłużenia (wręcz pułapki zadłużeniowej). Na początku II kwartału 1986 r. kraje latynoamerykańskie miały zawarte umowy o odroczeniu spłaty długów w wysokości 90 mld dol. Tylko Kolumbia i Paragwaj spłaciły zadłużenie w pierwotnie przewidzianych terminach, natomiast Boliwia i Peru jednostronnie ograniczyły obsługę zadłużenia (Rojas-Suárez and Weisbrod, 1995). Ogólnoświatowe zadłużenie systematycznie rosło, mimo że jak wspomniano powyżej- najbardziej zadłużone kraje uzyskały nowe kredyty w zasadzie tylko w ramach umów restrukturyzacyjnych (Sachs, 1986, 397-432).

„W chwili, gdy zadłużenie „trzeciego świata” zbliża się do 1 bln dol.- pisała „International Herard Tribune”- w stosunkach między wierzycielami a dłuż-

nikami panuje impas. Z jednej strony 123 dłużników stoi na stanowisku, że nie może być rozwiązania tego problemu bez długoterminowego porozumienia między rządami na temat handlu światowego i finansów /.../. Na konferencji ministrów handlu w Punta del Este, przygotowującej porządek obrad nowej rundy GATT, kraje „trzeciego świata” domagały się powiązania problemu zadłużenia z problemami handlu, jednakże Stany Zjednoczone, kraje zachodnioeuropejskie i Japonia sprzeciwiły się temu. Z poparciem wielkich banków prywatnych chcą one kontynuować strategię zapoczątkowaną w 1982 r. polegającą na tym, że kraje rozwinięte miały utrzymać dostatecznie wysoką stopę wzrostu, zapewniając tym samym zbyt eksportowi „trzeciego świata”, który powinien obsługiwać swój dług i przeprowadzać reformy ekonomiczne<sup>7</sup>. Istotę kontrowersji dotyczących problemu długów i szerzej dialogu Północ-Południe najlepiej wyraził Departament Stanu w swojej oficjalnej publikacji „Gist” ze stycznia 1986 r.<sup>8</sup>. Stany Zjednoczone uważały mianowicie, że międzynarodowy system gospodarczy, chociaż nie jest doskonały, funkcjonuje dobrze. Wyższy poziom życia kraje rozwijające się prędzej osiągną poprzez wzrost gospodarczy niż poprzez dystrybucję bogactwa. Podkreślając wkład USA w pomoc dla krajów rozwijających się, Departament Stanu dał zarazem ostrą odprawę żądaniom jej zwiększenia stwierdzając: „dostęp do naszej pomocy nie jest /.../ prawem mniej rozwiniętych krajów, nie jest też ona kompensacją odczuwanych przez nie dawnych nierówności”. Chociaż najbiedniejsze kraje są uzależnione od pomocy zagranicznej- stwierdzono dalej- to jednak główna odpowiedzialność za rozwój i poziom życia obywateli spoczywa na samych krajach rozwijających się. Departament Stanu podkreślił zarazem, że ich rozwojowi najlepiej służy zorientowana na rynek polityka gospodarcza, która sprzyja inwestycjom prywatnym<sup>9</sup>.

Tę rynkową strategię Stany Zjednoczone zamierzały stosować również przy rozwiązywaniu problemów zadłużenia. Leżała ona u podstaw ogłoszonego na dorocznej konferencji MFW i Banku Światowego w Seulu Planu Bakera w październiku 1985 r. Miał on z jednej strony zademonstrować, że Stany Zjednoczone gotowe są współpracować w rozwiązywaniu problemu zadłużenia z krajami dzielącymi z nimi wolnorynkową strategię rozwoju, z drugiej zaś wskazywać- na razie w małej skali- że strategia ta jest rzeczywiście skuteczna. Ponadto plan miał również całkiem pragmatyczny cel: odwrócenie groźby jednostronnego ogłoszenia moratorium przez największych dłużników w Ame-

<sup>7</sup> International Herald Tribune z dn. 22 września 1986 r.

<sup>8</sup> Tekst zamieścił biuletyn ambasady USA w Warszawie: News Bulletin, January 10, 1986 r.

<sup>9</sup> Ibidem.

ryce Łacińskiej, co mogłoby spowodować poważne kłopoty, a nawet zagrożić bankrutem banków amerykańskich najsilniej zaangażowanym finansowo właśnie w tych krajach<sup>10</sup>.

Plan Bakera przewidywał uruchomienie dodatkowych funduszy na pomoc najbardziej zadłużonej grupie piętnastu krajów<sup>11</sup>. Rzecz charakterystyczna, iż nie objęto nimi krajów najbiedniejszych. Według planu, międzynarodowe instytucje finansowe (Bank Światowy oraz instytucje z nim związane) miały zapewnić w ciągu trzech lat dodatkowe kredyty na sumę 9 mld dol. Równocześnie banki komercyjne miały zwiększyć pożyczki o 20 mld dol. Dostęp do tych kredytów został obwarowany szeregiem warunków, jak stworzenie ułatwień dla inwestorów zagranicznych, wyprzedaż nieefektywnych przedsiębiorstw publicznych, uruchomienie krajowego rynku kapitałowego oraz liberalizacja polityki handlowej. Autor planu uzupełnił jego zawartość propozycją kapitalizacji części długu zagranicznego w krajach zadłużonych. Realizacja planu Bakera, o którym nie bez złośliwości mówiono, że był od początku martwo urodzony natrafiła na trudności nie tyle ze względu na niechęć lub niemożność spełnienia warunków stawianych krajom, do których był adresowany, co z powodu zdecydowanej niechęci banków prywatnych do uczestniczenia w jego finansowaniu, mimo nacisków administracji USA (Stoga, 1986, 26).

Stanom Zjednoczonym nie udało się uczynić planu Bakera wzorem współpracy wierzycieli i dłużników w duchu ekonomicznego liberalizmu. Jak się wydaje, administracja amerykańska zrezygnowała w końcu z takich ambicji, o czym świadczyło m.in. bardziej przychylne w 1987 r. podejście do rozbudowy innych mechanizmów pomocy finansowej dla krajów rozwijających się. USA poparły projekt utworzenia w MFW funduszu dostosowań strukturalnych, z których miały korzystać kraje najbiedniejsze i wypowiedziały się za złagodzeniem warunków obsługi ich długów przez Klub Paryski. Miały one też otrzymać połowę powiększonych funduszy IDA. Nie oznaczało to wszakże odstąpienia od neoliberalnej doktryny w stosunkach z krajami rozwijającymi się. Międzynarodowe instytucje finansowe nadal miały jedynie wspierać inicjatywy kapitału prywatnego w tych krajach. Coraz ważniejszą rolę przypisywano konwersji długów na udziały w krajach zadłużonych, chociaż „nie

<sup>10</sup> Background for the Venice economic summit (wywiad z sekretarzem skarbu J. Bakerem), News Bulletin, March 6, 1987 r.

<sup>11</sup> Argentyna, Brazylia, Chile, Meksyk, Wenezuela, Nigeria, Filipiny- najwięksi dłużnicy; Boliwia, Kolumbia, Ekwador, Peru, Urugwaj, Wybrzeże Kości Słoniowej, Maroko, Jugosławia. Do grupy 17 najbardziej zadłużonych krajów wyodrębnionych w statystykach Banku Światowego zaliczano jeszcze w tym czasie Jamajkę i Kostarykę.

stanowiło to panaceum na problemy zadłużenia”<sup>12</sup>. Władze USA zaczęły przyznawać ulgi podatkowe kompensujące udokumentowane straty z powodu zamiany kredytów na udziały. Polityka zalecana krajom rozwijającym się miała sprzyjając repatriacji kapitałów, zapewnić wierzycielom możliwość zamiany długów na udziały oraz prowadzić do liberalizacji handlu i inwestycji<sup>13</sup>. Przedstawiciele administracji USA, a także kontrolowanych przez nie międzynarodowych instytucji finansowych z całą stanowczością odrzucali wysuwane coraz częściej propozycje anulowania części zadłużenia (Feldstein, 1986).

Polityka innych państw zachodnich wobec zadłużonych krajów Trzeciego Świata była na ogół bardziej elastyczna. Najbliższe stanowisku USA było podejście do problemów zadłużenia Republiki Federalnej Niemiec. Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, Hans Tietmayer, stwierdził na jednej z konferencji na temat zadłużenia, że kryzys nie jest globalnym problemem, ponieważ składa się on z poszczególnych przypadków i tak powinien być rozwiązany. Dopiero, jeśli ten plan się nie powiedzie, można przekształcić go w problem globalny. Rząd tego kraju stawiał równie rygorystyczne wymagania co do „jakości” finansowania projektów rozwojowych, które były oceniane w kategoriach ściśle rynkowych. Był jednak bardziej skłonny udzielić większej pomocy krajom najbiedniejszym, jak o tym świadczył budżet pomocy RFN przewidziany na 1987 r.<sup>14</sup>. Większe zrozumienie potrzeb krajów rozwijających się wykazywały Francja i Włochy, a także Wielka Brytania i Japonia. Wobec niewypłacalnych dłużników prowadziły one jednak w praktyce wspólną politykę uzgodnioną przez Klub Paryski. Podzielali też w zasadzie z USA pogląd, że strategia rozwoju krajów Trzeciego Świata winna respektować (i wykorzystywać) siły rynkowe. Jeżeli wychodziły naprzeciw postulatam niektórych z tych krajów, to czyniły to na zasadzie porozumień dwustronnych lub regionalnych. Sprzeciwiali się poszukiwaniu jakichkolwiek rozwiązań problemów w wymiarze globalnym (Sołdaczuk, 1986). Mimo pewnych różnic mieliśmy więc do czynienia z jednolitym stanowiskiem krajów zachodnich wobec zasadniczych problemów zadłużenia i rozwoju. Nie zmieniała tej opinii nieporównywalnie bardziej wyczulona na te problemy polityka np. krajów skandynawskich, a także Holandii, gdyż kształtowała się ona pod decydującym wpływem silniejszych partnerów, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych.

<sup>12</sup> Przyznał to zastępca sekretarza skarbu Dawid C. Milford w wystąpieniu na konferencji w sprawie zadłużenia w Nowym Jorku; News Bulletin, March 12, 1987 r.

<sup>13</sup> J. Baker w przemówieniu w Komitecie Rozwoju MFW i Banku Światowego w dniu 10 kwietnia 1987 r.

<sup>14</sup> Handelsblatt z dn. 23 grudnia 1986 r.

## PODSUMOWANIE

Przedstawiona charakterystyka różnych form eksportu kapitału dowodzi, iż w latach 70. wywóz kapitału długoterminowego wyróżniał się wysoką dynamiką wzrostu oraz poważnymi zmianami jakościowymi. Warto przy tym zwrócić uwagę, że wzrost wartości obrotów kapitałowych dokonywał się w trudnych warunkach, tj. w okresie występowania zaburzeń w funkcjonowaniu międzynarodowego systemu walutowego, silnego wzrostu cen surowców i związanej z tym zmiany sytuacji w gospodarce światowej, co w sumie wpływało zarówno na formy, kierunki, jak i technikę wywozu kapitału długoterminowego. Dostosowanie do nowych warunków polegało przede wszystkim na wzroście znaczenia eksportu prywatnego kapitału długookresowego (nie uwzględniając transferów rządowych) oraz przyjęciu przez banki prywatne roli pośrednika w międzynarodowych obrotach kapitałowych. Zmiany, jakie nastąpiły w latach 70. były przede wszystkim rezultatem splotu kilku czynników, w sposób istotny oddziałujących na sytuację w gospodarce światowej. Wśród czynników sprzyjających międzynarodowym przepływom kapitału należy wymienić następujące: występowanie znacznych nadwyżek w bilansach płatniczych krajów eksportujących ropę naftową i kilku wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych, osiągnięcie przez pozostałe kraje zachodnie (poza USA) poziomu technologicznego i gospodarczego, który pozwolił i w pewnym sensie wymusił zagraniczną ekspansję kapitałową największych firm, pogłębiające się trudności płatnicze oraz rosnące zadłużenie zewnętrzne większości gospodarek na świecie (Levine, 2001, 668-712).

Przewidywanie rozwoju wydarzeń w dziedzinie międzynarodowych obrotów kapitałowych wymagało przede wszystkim odpowiedzi na pytanie: które z wymienionych wyżej czynników rozwoju eksportu kapitału nadal będą i jak długo oddziaływać. Następnym krokiem było określenie możliwości pojawienia się nowych czynników pozytywnych lub negatywnych oraz ich ewentualnych skutków. Stabilizująco w tym zakresie oddziaływał popyt na kapitał ze strony zadłużonych krajów rozwijających się oraz krajów bloku komunistycznego (przede wszystkim Polski). Podaż kapitału wzrastała nierównomiernie. Można było w tym czasie oczekiwać spadku znaczenia krajów OPEC (w związku z zahamowaniem zwyżki ceny i popytu na ropę oraz zwiększeniem się importu do tej grupy krajów), a także wzrostu odpływu kapitału bankowego i przemysłowego z uprzemysłowionych państw zachodnich ze względu na utrzymującą się recesję i osłabienie w zakresie inwestycji krajowych.

Polityczne uniezależnienie się dużej liczby kolonii i terytoriów zależnych po II wojnie światowej postawiło problem ich dalszego i niezależnego rozwoju gospodarczego. Ożywiło dążenie krajów Trzeciego Świata do szybkiego przezwyciężenia zacofania w stosunku do krajów rozwiniętych. Zakładało to uzyskanie wydatnej pomocy z ich strony i zapewnienia korzystnych zewnętrznych warunków wzrostu. Dążenia te skoncentrowały się w koncepcjach międzynarodowego ładu ekonomicznego, którego założenia zostały sformułowane w połowie lat 70. Okazało się jednak, że ich realizacja natrafiła na zasadnicze przeszkody. Wysoko rozwinięte kraje zachodnie de facto odmówiły uczestnictwa w realizacji jego założeń, godząc się co najwyżej na pewne odcinkowe ustępstwa. Zadecydowała o tym zmiana sytuacji gospodarczej w skali globalnej w latach 80., w szczególności zaś pogorszenie się pozycji krajów rozwijających się. Większość z nich znalazła się w szczególnie dramatycznej sytuacji popadając, w wyniku prowadzonej w latach 70. polityki, w pułapkę zadłużenia. Równocześnie zadłużone kraje nie mogły liczyć na większą pomoc z zewnątrz. Ciężar zadłużenia i trwałe osłabienie koniunktury w rozwiniętych krajach zachodnich (głównych partnerów gospodarczych krajów Trzeciego Świata) zaciemniły ich perspektywy rozwojowe, a w niektórych przypadkach stworzyły niebezpieczeństwo głębokiej degradacji społeczno-gospodarczej (np. w krajach Czarnej Afryki). W warunkach współzależności poszczególnych segmentów gospodarki światowej problem wyjścia z powstałej sytuacji miał wymiar globalny i wymagał współdziałania wszystkich uczestników międzynarodowych procesów gospodarczych. Jednakże kraje rozwinięte odmawiały uznania globalnego wymiaru tego problemu. Wykorzystując trudności dążyły one do narzucenia własnego zorientowanego na siły rynkowe modelu rozwoju, wymuszając m.in. stworzenie dogodnych warunków dla działalności sektora prywatnego gospodarki, reprezentującego zarówno kapitał rodzimy, jak i zagraniczny. Można z tego wyciągnąć zasadniczy wniosek, iż wzrost eksportu kapitału oraz obrotów handlu zagranicznego, który rozpoczął się w gospodarce światowej w drugiej połowie lat 60. służył przede wszystkim rozwiązaniu problemów strukturalnych gospodarek krajów wysoko rozwiniętych. Problemem zasadniczym było poszukiwanie nowych możliwości kreowania efektywnego popytu oraz podniesienie obniżającego się tempa wzrostu gospodarczego.

## Bibliografia

Balance of Payments Yearbook (1980). Suppl. to Vol. 27-30, New York. IMF.

Bank for International Settlements. Annual Reports 1975-1980.

Barber, W. J. (1995). Chile con Chicago: A Review Essay, *Journal of Economic Literature*. Vol. 33, 1941-49.

Bresser P., L. Carlos, and Y. Nakano (1991). Hyperinflation and Stabilization in Brazil: The First Collor Plan, in: *Economic Problems of the 1990s: Europe, the Developing Countries, and the United States*, ed. by Paul Davidson and Jan Kregel, London. Edward Elgar.

Ciamaga, L. (1986). *Czy trzecia droga dla Trzeciego Świata? Współpraca AKP-EWG*, KiW, Warszawa

Devlin, R., French-Davis, R. (1995). The Great Latin America Debt Crisis: A Decade of Asymmetric Adjustment, *Revista de Economia Política*. 15, No. 3 (July-September 1995), 117-142.

Development Cooperation (1972). Paris. OECD.

Development Cooperation (1975). Paris. OECD.

Development Cooperation (1979). Paris. OECD.

Dobroczyński, M. (1984). Medium Developed Countries in the World Economy, *Oeconomica Polonia* 2-3.

Dornbusch, R. (1987). *The world debt problem: Anatomy and solutions. Report prepared for the Twentieth Century Fund*, New York.

Dunning, J.F. (1980). Towards an Eclectic Theory of International Production, *Journal of International Studies*, Vol. 11, 9-31.

Dunning, J.F. (1993). *The Globalisation of Business*, London. Routledge.

Economic Survey of Europe (1980). Geneva. ECE.

Economic Survey of Europe (1985). Geneva. ECE.

Economic Survey of Europe (1990). Geneva. ECE.

Feldstein, M. (1986). International debt service and economic growth: Some simple analytics. NBER Working Paper No. 2076. Cambridge, Mass.: National Bureau of Economic Research.

Hood N. and Young S. (1979). *The Economics of Multinational Enterprises*, London. Longman.

Huebner, D. (1986). Kraje rozwijające się a globalny charakter kryzysu, *Sprawy Międzynarodowe*. 9.

Hymer, S.H. (1976). *The International Operations of National Firms: A Study of Direct Investment*, Cambridge MIT. Press.

Industry in the 1980's. *Structural Change and Interdependence* (1985), New York. UNCTAD.

International Financial Statistics (1978). IMF, May.

International Financial Statistics (1980). IMF, May.

- Kalecki, M., I. Sachs (1967). *Z zagadnień finansowania rozwoju krajów o gospodarce mieszanej*, PWN, Warszawa.
- Kalecki, M. (1980). *Uwagi o „reformie przełomowej”*, w: M. Kalecki, *Kapitalizm. Dynamika gospodarcza. Dzieła Tom 2*, Warszawa. PWE.
- Kalecki, M. (1984). *Teorie wzrostu w różnych systemach społecznych*, w: M. Kalecki, *Socjalizm. Wzrost gospodarczy i efektywność inwestycji. Dzieła Tom 4*, PWE, Warszawa.
- Kienzl, H. (1985). *Die internationalen Waehrungs- und Handelsproblem: Entwicklung und gegenwaertige Lage* (referat powielony, wygłoszony na sympozjum nt. stosunków Wschód-Zachód w Warszawie w 1985 r.).
- Levine, R. (2001). International Financial Liberalization and Economic Growth, *Review of International Economics*. Vol. 9, 668-712.
- Machlup, F. (1972)., Five Errors about Euro-dollar System, *Euromoney*. July.
- Miller, A. (1982). *Dziś i jutro Trzeciego Świata. Szkice o rozwoju gospodarczym*, PWN, Warszawa
- Monthly Bulletin od Statistics (1974). Vol. 128, New York. UN.
- Monthly Bulletin od Statistics (1980). Vol. 34, New York. UN.
- Monthly Bulletin od Statistics (1989). Vol. 58, New York. UN.
- OECD Observer (1981). No 113, November.
- Peterson, P.L. (1971). The United States in the Changing World Economy, Washington: *British North American Research Association*.
- Razin, A and Sadka, E. (2001). Country Risk and Capital Flow Reversals, *Economic Letter*. Vol. 72, 73-77.
- Rojas-Suárez, L., Weisbrod, S.R. (1995). Financial Fragilities in Latin America: The 1980s and 1990s, *IMF Occasional Paper* No. 132. Washington. IMF.
- Rurarz, Z. (1976). IV sesja UNCTAD, *Sprawy Międzynarodowe*, nr 1.
- Sachs, J. D. (1986). Managing the LDC debt crisis. *Brookings Papers on Economic Activity*, nr 2, 397-432.
- Sachs, J. D. (1988). International Policy Coordination: The Case of the Developing Country Debt Crisis. In: *International Economic Cooperation*, ed. by Martin Feldstein, 233-78. Chicago. University of Chicago Press.
- Sołdaczuk, J. (1986). Kryzys zadłużenia zagranicznego, *Ekonomista*, nr 3.
- Sołdaczuk, J. (1985). Przemiany strukturalne i tendencje rozwoju współczesnej gospodarki światowej, *Ekonomista*, nr 4-5.
- Stoga, A.J. (1986). If America won't lead, *Foreign Policy*, nr 4, Autumm.
- Szostak, M. (1981). *Kraje Trzeciego Świata a Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny*, w: *Dziś i jutro Trzeciego Świata. Szkice o rozwoju gospodarczym*. Praca zbiorowa pod red. A. Millera, Warszawa. PWN.



---

Szostak, M. (1987). Międzynarodowy ład gospodarczy a postęp społeczny, *Sprawy Międzynarodowe*, nr 1.

Trade and Development Report (1985), Geneva. UNCTAD.

Trade and Development Report (1986), Geneva. UNCTAD.

Trade and Development Report (1987), Geneva. UNCTAD.

World Debt Tables (1987). Washington. World Bank.

World Economic Survey (1985). New York. UN.